

Dawno nie informowałem o sytuacji w Nepalu, choć pastor Prem Tamang stale przysyła nowe zdjęcia i filmy.

Obecnie trwa 5 (piąty!) miesiąc całkowitej blokady kraju. Na najbliższe 2 tygodnie obowiązuje całkowity zakaz wychodzenia z domów i poruszania się po ulicach, poza wyjątkowymi sytuacjami.



Ilustracja 1:

<https://kathmandupost.com/national/2020/08/19/experts-call-for-utilising-restriction-period-to-step-up-measures-to-fight-the-virus>

W ramach tego, co można pastor wraz z braćmi stara się usługiwać w różnych miejscach, gdzie często jedynym sposobem dostania się jest marsz na piechotę. Tragiczna sytuacja z żywnością powoduje, że jej dystrybucja staje się często jedyną nadzieją na przetrwanie.



Wśród wszystkich nieszczęść, które ludzie tego kraju regularnie spotykają są powodzie i wielkie osuwiska ziemi, które niszczą całe wsie. Poniżej relacja z tych wydarzeń. Grupa chrześcijan udziela tej pomocy również buddyjskim wioskom.

Powódź dotknęła domu jednego z pastorów podlegających Premowi (nagranie filmowe poniżej):



Po okresie monsunowych deszcz często osuwa się ziemia, powodując straty w majątku i ludziach. Ostatnie takie duże osuwisko spowodowało zmielenie 37 domów spośród 150 zbudowanych na stromym zboczu góry. Zginęło również wielu chrześcijan.

Więcej: <https://newslead.in/world/43001/>



Ilustracja 2: Wioska Lipi w Sindupalchock, pastory służą tam pomocą.



Ilustracja 3: Wioska Lipi w Sindupalchock gdzie 37 domów zostało zmielonych i zasypanych przez zwały ziemi.

Dystrybucja żywności jest dobrą okazją do zwiastowania Jezusa Chrystusa, ludzie przyjmują pomoc i słowo Ewangelii z wdzięcznością. Mimo lockdownu udało się ochrzcić kilka osób.



*Ilustracja 4: Starsza kobieta wyznająca hinduizm
uwierzyła w Pana Jezusa*